

Damian Kuchta

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

🔗 <https://orcid.org/0000-0001-7717-0559>

Niezbywalność Eucharystii w misji i nowej ewangelizacji według Josepha Ratzingera – Benedykta XVI

Pojęcie nowej ewangelizacji w pierwszym odbiorze jest rozumiane jako głoszenie Ewangelii z nowym zapałem w sytuacjach, które tego nowego misyjnego zaangażowania aktualnie wymagają. Istnieje jednak realne ryzyko, że akcent w rozumieniu nowej ewangelizacji, jak i ciężar podejmowanych w tej przestrzeni kościelnego życia wysiłków, zostanie położony na posłudze słowa, która jednak nie wyczerpuje bogactwa *missio Ecclesiae*. Takie rozumienie nowej ewangelizacji byłoby nie tyle błędne, co zawężałoby jej znaczenie do jednego – chociaż niezbywalnego – aspektu, a mianowicie do proklamacji Ewangelii. Sama posługa słowa nie wyczerpuje jednak istoty kościelnej misji, ale dopiero zaszczerpia tęsknotę za uczestnictwem w życiu, którego zadatek otrzymujemy w liturgii i w ten sposób przysposabia wiernych do podjęcia nowego stylu życia, zdolnego odtąd realizować się w pełni w duchu chrześcijańskiej *agape*.

Potrzeba nowej ewangelizacji wynika przede wszystkim z troski o Kościół, zwłaszcza w tych rejonach i w tych wspólnotach, w których wiara z różnych powodów uległa osłabieniu. Benedykt XVI w swoich analizach wielokrotnie stara się nazywać choroby,

którymi dotknięty jest Kościół tam, gdzie brakuje mu żywotności chrześcijańskiej wiary. Taki stan Benedykt XVI określa mianem „pustyni”, która jest obrazem zagubienia człowieka. Rozwiązanie jest jedno: „Kościół jako całość, a w nim jego pasterze muszą wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie – pełnię życia”¹. Zatem zaangażowanie Kościoła domaga się czegoś więcej niż tylko głoszenia Słowa. Człowiek zagubiony na „pustyni” oprócz słowa potrzebuje także pokarmu. Powyższe słowa Benedykta XVI z inauguracji pontyfikatu brzmią jak echo Chrystusowego dialogu z apostołami na zakończenie mowy eucharystycznej: „Czy i wy chcecie odejść? – Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz Słowa życia wiecznego” (J 6, 67–68). Nowa ewangelizacja ma do spełnienia to samo zadanie. Podczas gdy niepokojem może napawać widok rzesz opuszczających grono uczniów Chrystusa, Kościół musi na nowo rozbudzić w sobie to wezwanie: ukazać piękno Bożej obecności, pomóc rozpoznać Tego, który mówi o sobie: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba” (J 6, 51). Zatem nowej ewangelizacji nie da się oderwać od tego daru, jaki został dany Kościołowi w Eucharystii.

W teologii Josepha Ratzingera Kościół i Eucharystia są tematami, których nie sposób od siebie oddzielić, ukazywane są razem, dlatego eklezjologię bawarskiego teologa najlepiej oddaje termin „eklezjologia eucharystyczna”². Kościół nie może być rozumiany i rozpoznany inaczej niż jako *communio eucharistica*. Papieskie wystąpienia Benedykta XVI z początku pontyfikatu miały w tym zakresie charakter niemalże programowy. Tak można rozumieć słowa, które ojciec święty wypowiedział w homilii podczas objęcia katedry w Rzymie. Mówił wówczas o Eucharystii, która jest

1 Benedykt XVI, *Wsluchiwać się z całym Kościołem w Słowo i wolę Chrystusa. Msza św. z okazji inauguracji pontyfikatu* (24.04.2005), „L'Osservatore Romano” PL 2005 (6), s. 11.

2 Por. J. Szymik, „Ponieważ jeden jest chleb...” Eucharystyczna eklezjologii J. Ratzingera/Benedykta XVI, „Roczniki Teologii Dogmatycznej” (2013) nr 5, s. 81.

centrum i sercem kościelnego życia: „Dzięki Eucharystii Kościół odradza się wciąż na nowo. Kościół jest niczym innym jak ową siecią – wspólnotą eucharystyczną – w której my wszyscy, przyjmując tego samego Chrystusa, stajemy się jednym ciałem i ogarniamy cały świat. [...] Eucharystia zaś stanowi kryterium wszelkiego nauczania”³. W adhortacji *Sacramentum caritatis* Benedykt XVI, przywołując słowa Jana Pawła II z encykliki *Ecclesia de Eucharistia*, zwraca uwagę na *przyczynowy związek*, jaki zachodzi między Eucharystią a Kościołem. Eucharystia jest darem dla Kościoła, który przezeń może nie tylko istnieć, ale i nieustannie ten dar przekazywać przez sprawowanie liturgii w duchu tego wewnętrznego nakazu, jaki każe miłowanemu darowaną mu miłością dzielić się z innymi – „abyście się wzajemnie miłowali, jak ja was umiłowalem” (J 15, 17). Na owo pierwszeństwo Bożego działania w Eucharystii – jak zauważa Benedykt XVI – trzeba patrzeć nie tylko w ujęciu chronologicznym, ale i ontologicznym. Kościół sprawuje Eucharystię nie tylko dla zapewnienia ciągłości tego, co ma swój początek w którymś ze słów czy gestów Jezusa. Eucharystia byłaby wówczas jedynie mechanicznym powtarzaniem ustalonych obrzędów. Nie na tym polega misja powierzona Kościołowi. „Misją, którą powierzył nam Chrystus, jest uczestnictwo w Jego «godzinie». Uczestniczymy w niej dzięki słowu, które ma moc konsekracji”⁴. Dlatego papież podkreśla z wielką mocą tę uprzedniość o charakterze ontologicznym. W Eucharystii daje się zauważać ciągle na nowo, że Chrystus „przez całą wieczność jest tym, który pierwszy nas umiłowal”⁵. Tenże prymat Bożego daru warunkuje zatem w ogóle misję Kościoła, a dalej nadaje jej właściwy sens. W papie-

3 Benedykt XVI, *Posługa papieża gwarancją posłuszeństwa Chrystusowi i Jego Słowu. Msza św. w bazylice św. Jana na Lateranie z okazji objęcia katedry biskupa Rzymu* (7.05.2005), „L’Osservatore Romano” PL (2005) nr 7–8, s. 18–20.

4 Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia. Msza Święta na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży* (Kolonja, 21.08.2005), „L’Osservatore Romano” PL (2005) nr 10, s. 27.

5 Benedykt XVI, *Adhortacja apostołska „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła*, 14.

skiej adhortacji czytamy: „W sugestywnym ruchu kołowym między Eucharystią, która buduje Kościół, i samym Kościołem, który sprawuje Eucharystię, pierwotną przyczyną jest ta, która wyraża się w stwierdzeniu: Kościół może celebrować i adorować tajemnicę Chrystusa obecnego w Eucharystii właśnie dlatego, że sam Chrystus dał się w niej pierwszy poprzez ofiarę Krzyża”⁶.

To wzajemne powiązanie wybrzmiewa również w taki sposób, że na Eucharystię można spojrzeć jak na papierek lakmusowy obrazujący stan życia wiary chrześcijan. Sobór Watykański II przypomina, że „liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”⁷. W soborowym nauczaniu również misyjne posłannictwo Kościoła zbudowane jest na fundamencie Eucharystii: „Działalność misyjna uobecnia Chrystusa, sprawcę zbawienia, przez słowo Ewangelii i sprawowanie sakramentów, których szczytem i ośrodkiem jest Najświętsza Eucharystia”⁸. Nie inaczej wskazuje drogę Benedykt XVI: Eucharystia i misja są ze sobą zespolone, zachodzi między nimi istotne powiązanie. To każe spojrzeć także na nową ewangelizację jako na drogę, którą Kościół podejmuje, aby stawać się ciągle na nowo prawdziwą *communio eucharistica* przede wszystkim tam, gdzie ta komunია uległa osłabieniu. W *Sacramentum caritatis* odnajdujemy słowa, które nie pozostawiają wątpliwości co to tego, że Eucharystia jest tą przestrzenią, w której realizuje się „być albo nie być” Kościoła: „Eucharystia zatem konstituuje byt i dzia-

Forma *perfectum* użyta w słowie *umilował* (łac. *dilexit*) – wydaje się wskazywać na czynność o charakterze jednostkowym, już dokonaną, raz na zawsze. Użycie formy *perfectum* (*dilexit*) pełni tu rolę podkreślenia tego, że Eucharystia jest zawsze wydarzeniem uczestnictwa *tu i teraz* w całej pełni zbawczego misterium, które historycznie zakorzenione jest w paschalnym wydarzeniu Jezusa Chrystusa. To dodatkowo podkreśla ów ontologiczny charakter pierwszeństwa Bożego działania. W każdej celebracji Eucharystii chrześcijanin i cały Kościół doświadczają tego samego daru, jakim Chrystus nas ubogaca.

6 Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 14.

7 Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, 10.

8 Sobór Watykański II, *Dekret i działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes divinitus”*, 9.

łanie Kościoła”⁹. Komunia eucharystyczna warunkuje zatem nie tylko samą możliwość i fakt istnienia Kościoła, ale także stanowi warunek konieczny do podejmowania przezeń misji, wynikającej z eklezjalnej tożsamości. Dlatego to właśnie Eucharystia jest tym skarbem, o który Kościół pragnie dbać w pierwszej kolejności. Bez doświadczenia prawdziwej komunii ufundowanej na Eucharystii nie jest możliwe wiarygodne głoszenie świata ewangelicznego orędzia. Eucharystia jest tym misterium, w którym Kościół nieustannie otrzymuje, ciągle na nowo, ten sam misyjny mandat. „Byt i działanie Kościoła”, jego tożsamość i misja – rozumiane zawsze razem – są ściśle zależne od Eucharystii, bo w niej mają zarówno swoje źródło, jak i cel. Zacytowane wyżej słowa z adhortacji *Sacramentum caritatis* można odczytywać jako kontynuację innej myśli Ratzingera, która równie dobitnie zmusza nas do uznania nie tylko Eucharystii, ale i całej liturgii, jako warunku *sine qua non*, gdy mówimy o *esse* i *agere* Kościoła w świecie. Słowa zaczerpnięte z *Nowej pieśni dla Pana* oddają wielką powagę, z jaką Ratzinger dotyka tematu tajemnicy, której Kościół doświadcza w sprawowaniu zbawczych misterii: „W liturgii chodzi o nasze pojmowanie Boga i świata, o nasz stosunek do Chrystusa, do Kościoła i do nas samych. W obcowaniu z liturgią rozstrzygają się losy wiary i Kościoła”¹⁰.

Poszukując dróg wyjścia z rozmaitych kryzysów, nie da się zatem zapomnieć o owym decydującym o przyszłości Kościoła charakterze liturgii. Troska o Kościół i o człowieka idzie w parze z troską o liturgię, która staje się w ten sposób *ośrodkiem* tejsze troski¹¹. Dzięki takiemu spojrzeniu na Eucharystię Kościół może widzieć w niej wciąż niewyczerpane źródło siły. „Stół eucharystyczny, stół ofiary i komunii stanowi centrum szerzenia zaczynu Ewangelii, jest „siłą napędową” budowania społeczności ludzkiej i zadatkiem nadcho-

⁹ Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 15.

¹⁰ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1999, s. 5.

¹¹ Por. J. Ratzinger, *Święto wiary. O teologii Mszy Świętej*, tłum. J. Merecki, Kraków 2006, s. 5.

dążącego królestwa. [...] Eucharystia jest głównym ogniwem ciągłości misji Boga Ojca, Syna wcielonego i Kościoła, który pielgrzymuje w historii prowadzony przez Ducha Świętego”¹².

Nowa ewangelizacja, jeśli ma być prawdziwie wezwaniem do odkrycia na nowo żywotności wiary, nie może się dokonywać inaczej, jak właśnie w oparciu o ten eucharystyczny fundament. Dróg odnowy należy zatem poszukiwać nie poza liturgią, by do niej dopiero doprowadzić zagubionych i zbłąkanych. Rozwiązania kryzysu nie da się odnaleźć poza liturgią, ale jest to możliwe dopiero w jej wnętrzu. Dlatego poza pytaniem o liturgię i jej miejsce w życiu Kościoła i człowieka, poszukującego drogi do Boga, wszelkie inne pytania mają charakter marginalny. Każde rozwiązanie będzie miało charakter jedynie doraźny, jeśli u podstaw nowej ewangelizacji nie znajdzie się liturgia, a w szczególności Eucharystia.

Nowa ewangelizacja a Eucharystia

Jak zatem Benedykt XVI rozumie nową ewangelizację i jej potrzebę w obecnej sytuacji Kościoła? Zasadniczo należy stwierdzić, że zdecydowana większość wskazań dotyczących nowej ewangelizacji w nauczaniu Benedykta XVI dotyczy sytuacji Kościoła w Europie. Związane jest to z rozmaitymi przejawami kryzysu, jakim ów Kościół jest dotknięty. Jako główny powód Benedykt XVI podaje *dyktaturę relatywizmu*¹³, który dosięga niemalże wszystkich sfer kościelnego życia. Na potrzebę zaangażowania w dzieło ewangelizacji z nowym zapałem wskazuje przede wszystkim spojrzenie na słabnące uczestnictwo wiernych w liturgii. Przestrzeń, która pozostaje

¹² Benedykt XVI, *Siła, która jednoczy Kościół i ludzi między sobą. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych* (11.11.2010), „L'Osservatore Romano” PL (2011) nr 1, s. 29.

¹³ Por. J. Ratzinger, *Ku dojrzałości wiary w Chrystusa. Homilia podczas Mszy św. „pro eligendo Romano Pontifice”* (18.04.2005), „L'Osservatore Romano” PL (2005) nr 6, s. 30. Zob. J. Warzeszak, „Dyktatura” relatywizmu w ujęciu Benedykta XVI, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1 (2011), s. 291–293.

do „zagospodarowania” w ramach nowej ewangelizacji, dotyczy „osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego”¹⁴. Potrzeba więc nowego misyjnego zaangażowania skierowanego tak do osób czy poszczególnych grup, jak również do całych Kościołów, które od dawna ukształtowane są na doświadczeniu chrztu świętego, ale z różnych powodów ich życie stało się dalekie od wiary, ponieważ dokonał się w nich proces dechrystianizacji pod wpływem zeświecczonej kultury¹⁵. Potrzeba ewangelizacji jest tym bardziej nagląca – jak mówi Benedykt XVI – „zwłaszcza w tych krajach, gdzie Ewangelia została zapomniana albo spotyka się z rozpowszechnioną obojętnością z powodu szerzącego się sekularyzmu”¹⁶. Daje się to zauważyć zwłaszcza w podejściu do Eucharystii, która – w przypadku owych adresatów nowej ewangelizacji – przestała stanowić centrum chrześcijańskiego życia. Osłabienie wiary chrześcijan przejawia się zagubieniem, jakie widoczne jest w podejściu do życia sakramentalnego. Liturgia przestała być przeżywana jako misterium, jako doświadczenie obecności Boga. Eucharystia jest postrzegana jako przykry i niezrozumiały obowiązek. Niedziela często nie jest już rozpatrywana w charakterze dnia Pańskiego, a życie „jakby Bóg nie istniał” (*etsi Deus non daretur*)¹⁷ nie daje podstaw do tego, by w liturgii upatrywać sensu chrześcijańskiego życia. Zestawienie tych dwóch tematów teologicznych: Eucharystii i nowej ewangelizacji wydaje się zatem jak najbardziej zasadne i konieczne. Odnowa wiary i odnowa życia liturgicznego z konieczności idą ze sobą w parze. Benedykt XVI wielokrotnie daje wyraz temu, że życie wiarą jest tożsame z doświadczeniem obecno-

¹⁴ Benedykt XVI, *Światłość otwierająca człowiekowi oczy. Homilia podczas Mszy na zakończenie Synodu Biskupów* (28.10.2012), „L'Osservatore Romano” PL (2012) nr 12, s. 38.

¹⁵ Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini” o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Kraków 2010, nr 96.

¹⁶ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, 122.

¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Sekularyzacja jest trudną próbą dla Kościoła. Do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury* (8.03.2008), „L'Osservatore Romano” PL (2008) nr 4, s. 35–36.

ści Boga w wydarzeniu liturgicznym. „Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii. Wiara i sakramenty to dwa uzupełniające się aspekty życia kościelnego. Wzbudzona przez głoszenie słowa Bożego, dzięki łasce wiara karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem, które realizuje się w sakramentach: «Wiara wyraża się w obrzędzie a obrzęd zwiększa i umacnia wiarę»”¹⁸.

Daje się w ten sposób zauważyć zależność między wiarą Kościoła a życiem sakramentalnym („lex orandi – lex credendi”). Silniejsza wiara pociąga za sobą coraz żywsze uczestnictwo Bożego ludu w celebracji liturgicznej, a przez to i liturgia staje się dla tej wiary pokarmem, który ją jeszcze bardziej umacnia. I odwrotnie – słabnąca wiara daje się zauważyć w gasnącym zapale liturgicznym, co w efekcie jeszcze bardziej przyspiesza zanik wiary.

Motywy wystarczającym do podjęcia dzieła nowej ewangelizacji nie może być zatem jedynie świadomość kryzysu, z jakim zmagają się Kościół i świat. Ewangelizacja nigdy nie może zostać sprowadzona do roli narzędzia korekcyjnego, nie może być działaniem reagowania kryzysowego. Podobnie liturgia – nie może stać się miejscem, do którego należy tylko przyprowadzić z powrotem tych, którzy odeszli. W nowej ewangelizacji nie chodzi o to, by przywrócić stan sprzed kryzysu, powrócić do „ustawień początkowych”. Nowa ewangelizacja ma więc ukazywać tę niegasnącą świeżość, nowość liturgicznego wydarzenia wiary.

Eucharystia i misja

W jednym z tekstów, które dotyczą powiązania między Eucharystią a misją, Ratzinger sięga do legendy, nawiązującej swą treścią do początków chrześcijaństwa na terenach Rusi. Owa legenda mówi, że w wyborze religii, którą miał przyjąć Włodzimierz, książę Rusi, decydującą rolę odegrała relacja wysłanników posłanych, by mogli uczestniczyć w kulcie sprawowanym przez przedstawicieli różnych

¹⁸ Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 6.

religii. Ratzinger opisuje wrażenia wysłanników wyrażone słowami: „Przybyliśmy do Greków i zaprowadzono nas tam, gdzie oddają cześć swemu Bogu. Nie wiemy, czy byliśmy w niebie, czy na ziemi. Wydawało się nam, że Bóg przebywa tam wśród ludzi”¹⁹. Racjonalne argumenty, które mogłyby przekonywać o wiarygodności danej religii, musiały ustąpić miejsca temu przedziwnemu oddziaływaniu liturgii na uczestniczących w niej nawet w roli „obserwatorów”. Owa „wewnętrzna siła liturgii bez wątpienia odgrywała istotną rolę w rozszerzaniu się chrześcijaństwa”²⁰, mimo iż – jak zauważa Ratzinger – liturgia bizantyjska nie miała na celu zadania misyjnego. „Nie miała intencji misyjnych. Nie była interpretacją wiary nastawioną na głoszenie jej na zewnątrz niewierzącym, lecz była całkowicie usytuowana wewnątrz wiary”²¹. Misyjne ukierunkowanie liturgii ma zatem charakter wewnętrznego nakazu. Liturgia sama, niejako z natury, posiada zdolność komunikowania zbawczego orędzia i sama w sobie jest również orędem, które stanowi zaproszenie do uczestnictwa²².

Podczas nieszpórów w katedrze Notre-Dame w Paryżu Benedykt XVI przypomniał o niebiańskim ukierunkowaniu liturgii. To dzięki temu wertykalnemu usytuowaniu zbawczych misterii również ludzkie życie zwrócone jest ku eschatologicznej pełni, każe ciągle wybiegać dalej w tej – niemożliwej do spełnienia w ramach doczesności – tęsknocie za niebieskim Jeruzalem. Dlatego też papieskiemu rozważaniu towarzyszyła wówczas modlitewna apostrofa: „Nasze ziemskie liturgie mogą być jedynie słabym odbłaskiem niebiańskiej liturgii sprawowanej w niebieskim Jeruzalem, które jest ostatecznym celem naszego ziemskiego pielgrzymowania. Oby jednak nasze liturgie możliwie jak najbardziej ją przypominały

19 Ratzinger J., *Eucharystia a misja*, przeł. W. Szymona, Lublin 2012, s. 374 (Opera omnia, t. 11).

20 Ratzinger J., *Eucharystia a misja...*, dz. cyt., s. 374.

21 Ratzinger J., *Eucharystia a misja...*, dz. cyt., s. 375.

22 Por. Dyk S. *Celebracja Eucharystii jako przestrzeń realizacji wezwania do nowej ewangelizacji*, „Roczniki Teologiczne” (2021) nr 1, s. 107–121.

i pozwalają jej zakosztować²³. W tym modlitewnym zwrocie zawarta jest także głęboka nauka wzywająca Kościół – apostołujący na drogach nowej ewangelizacji – do usytuowania troski o piękno liturgii w ramach priorytetowych wyzwań, którym należy sprostać. Tylko wtedy będzie ona mogła wywierać tak głębokie wrażenie, jakie wywarła na wysłannikach księcia Włodzimierza. Ta zdolność samoistnego oddziaływania na tych, którzy w liturgii uczestniczą przysługuje jej z samej jej natury. Na tych, którzy za sprawowanie liturgii są odpowiedzialni, spoczywa troska o to, by tego wewnętrznego oddziaływania liturgii nie przesłonić i nie osłabić.

Podobną właściwość ma także piękno, które stanowi istotny komponent liturgii. Jest ono – zdaniem Benedykta – „częścią tajemnicy... konstytutywnym elementem liturgii”. Piękno, które przemawia samo, jaśniej własnym blaskiem, niezależnie od intencji tych, którzy w liturgii pełnią rozmaite funkcje. Piękno każe szukać źródeł jego oddziaływania nie tylko w sferze doznań estetycznych, ale prowadzi dalej, ku przestrzeni prawdy i miłości²⁴. Źródłem owego blasku, który *ipso facto* udziela się wszystkim uczestniczącym w liturgii, jest tajemnica paschalna.

Takie rozumienie piękna pociąga za sobą konieczność odniesienia do niego w sposób świadomy i przemyślany w ramach *ars celebrandi*, czyli sztuki właściwego sprawowania liturgicznych obrzędów. Nie ogranicza się ono jedynie do postępowania według przyjętej reguły. Papież zwraca uwagę również na bogactwo znaków liturgicznych, przez które niewysłowiony dar Eucharystii może być nie tylko lepiej zrozumiany, ale przyjęty z jak największą świadomością *sacrum*. Podobną rolę pomocniczą odgrywa śpiew liturgiczny oraz sztuka sakralna – ich służebny względem liturgii i istoty charakter sprzyja realizacji jej pedagogicznego i misyjnego wymiaru. Wszelkie środki wyrazu tego, co dokonuje się w wydarzeniu

²³ Benedykt XVI, *Słowo Boże duszą apostołatu i życia kapłańskiego. Nieszpory w katedrze Notre-Dame* (Paryż, 12.09.2008), „L'Osservatore Romano” PL (2008) nr 10–11, s. 18–19.

²⁴ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 35.

celebrowanym w liturgii, mają zatem charakter mistagogiczny²⁵. Tylko w ten sposób *ars celebrandi* pozawala na *actuosa participatio* wiernych, na uczestnictwo pełne, czynne i owocne, pozwalające przyjąć całe bogactwo Bożego działania.

Tu otwiera się przestrzeń dla nowej ewangelizacji, która dokonuje się nie tyle z użyciem liturgii – wówczas liturgia potraktowana byłaby jako narzędzie, przedmiotowo – ale poprzez liturgię i w jej samoistnym blasku. Również w ramach nowej ewangelizacji liturgia pozostaje zarówno źródłem, jak i szczytem misyjnego działania Kościoła. Żadne, nawet najbardziej szczytne intencje, nie mogą tego porządku zaburzać. Istnieje realne ryzyko uczynienia liturgii bardziej atrakcyjną w rozumieniu socjologicznym. Rozmaite wydarzenia ewangelizacyjne pokazują, że sytuacje te nie są wcale rzadkie. Towarzyszy temu działaniu oczekiwanie, że uczynienie liturgii bardziej „atrakcyjną”, zbliżoną swoją formą do tego, czym żyją na co dzień adresaci nowej ewangelizacji, przyczyni się do ożywienia zainteresowania udziałem w zbawczych misteriach. Słabość takiej argumentacji polega na błędnym odczytaniu zarówno tożsamości Kościoła, jak i znaczenia samej liturgii. Pozbawienie liturgii jej misteryjnego charakteru i próba „ubogacenia” jej elementami zaczerpniętymi często ze świata rozrywki sprawia, że odebrany zostaje jej ten wewnętrzny, wpisany w jej istotę wymiar pedagogiczny. Liturgia pozbawiona właściwych jej znaków nie tylko nie staje się bardziej zrozumiała, ale przestaje także przemawiać w kategoriach *sacrum*. Ten sakralny charakter zostaje jej odebrany przez wprowadzenie elementów zaczerpniętych ze sfery *profanum*. Niezrozumienie tożsamości Kościoła polega na tym, że w ten sposób stawia się on po stronie twórcy liturgii, a nie tego, który ma być jej pierwszym uczestnikiem i jednocześnie sługą. Wierni natomiast mają prawo oczekiwać, że Kościół sprawujący liturgię będzie stał na straży tego najcenniejszego z darów Bożych

²⁵ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 41.

i dołoży wszelkich starań, by *ars celebrandi* była autentyczną drogą do uczestnictwa w chwale Bożej²⁶.

Celebrowanie liturgii ma podążać za odkrywaniem ciągle na nowo jej istotnym charakterem. Tylko wtedy liturgia może przemawiać w sposób autentyczny, a Kościół ewangelizujący staje się w liturgicznym wydarzeniu najbardziej wiarygodnym świadkiem tajemnicy, którą głosi. Posłuszeństwo normom liturgicznym – postępowanie w ustalony sposób – nie wystarczy, aby liturgia sama w sobie była impulsem dla tych, którzy chcą w niej odnaleźć sposób przekazywania żywej wiary.

Taka siła liturgicznego oddziaływania wskazuje na tę zdolność przemiany, jaka może się dokonać wtedy, gdy ktoś zostaje zaproszony do udziału w niebiańskim misterium. Ta intuicja została wyrażona przez Benedykta XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*, którą otwierają słowa wzywające do zachwytu tajemnicą Eucharystii. Wszelkie racjonalne argumenty muszą ustąpić miejsca temu, co dokonuje się w przeżyciu wydarzenia sakramentalnej obecności Boga²⁷. Dlatego Benedykt XVI wskazuje – jako pierwsze miejsce misji – to, co kryje się pod przywołanym już wcześniej pojęciem *ars celebrandi*. W adhortacji posługuje się słowami ojców synodalnych: „Najlepszą katechezą o Eucharystii jest sama Eucharystia dobrze celebrowana”²⁸. Może to mieć także odniesienie do znaczenia paschalnej uczty sprawowanej każdego roku przez Izraelitów. Pascha, przeżywana w gronie rodzinnym, miała charakter pamiątki. Była zakorzeniona w doświadczeniu minionych pokoleń, zawierała zapis działania Bożego w historii narodu wybranego. Była także zwrócona ku przyszłości, bo dotyczyła wyzwolenia, które w spodziewanej intuicyjnie pełni dopiero ma się dokonać. Te dwa wymiary – historyczny i profetyczny – łączyły się w spójną całość w jednym „akcie liturgicznym”. Te dwa wymiary

²⁶ Por. B. Matczak, *Celebracja Eucharystii w przestrzeniach nowej ewangelizacji*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 14 (2017), s. 93–95.

²⁷ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 1.

²⁸ Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 64.

również miały być przedmiotem katechezy, jaka była zwyczajowo wygłaszana przez najstarszego członka rodziny w odpowiedzi na pytanie najmłodszego. Pascha żydowska była więc również przestrzenią przekazu wiary zbudowanej na historii narodu i jednocześnie wiary ukierunkowanej eschatologicznie, a także bardzo mocno zakorzenionej w owym *hic et nunc*, ponieważ celebrowanie Paschy odpowiadało również na pytanie o *dziś* człowieka świętującego te wydarzenia. Eucharystia należycie celebrowana również ma otwierać przestrzeń do tego, by liturgia sama mogła przemawiać w formie „autokatechezy”.

Znaczenie Dnia Pańskiego dla nowej ewangelizacji

Usytuowanie dzieła nowej ewangelizacji w tej eucharystycznej perspektywie domaga się rozważenia jeszcze jednego z aspektów omawianego tematu, a mianowicie roli niedzieli (dnia Pańskiego) na drodze odnowy wiary poszczególnych wspólnot. Ratzinger daleki jest od ukazywania znaczenia niedzieli w jej odniesieniu do charakteru tylko powinności moralnej, wymaganej nakazem prawa. W znaczeniu dnia Pańskiego widzi coś więcej. W nawiązaniu do świadectwa wiary męczenników z Abiteny dowodzi, że sam narzucony odgórnie nakaz nie jest w stanie zmusić człowieka do tak heroicznego aktu, jakim jest oddanie życia w imię wierności samym tylko przepisom. Dlatego w przeżywaniu niedzieli jest zawarte i wyrażane coś więcej. „Nie jest to uciążliwe posłuszeństwo wobec czegoś odczuwalnego jako zewnętrzny nakaz Kościoła, lecz wyraz jednoczesnego wewnętrznego przymusu i chcenia. Jest to wskazanie na to, co stało się rzeczywistym centrum własnej egzystencji, całego bytu”²⁹. Ten *wewnętrzny przymus* ma zatem swoje źródło już nie w woli tego, który dany sposób zachowania narzuca innym, ale w woli tego, który przyjmuje ten styl życia ze względu

²⁹ J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli dla modlitwy i życia chrześcijanina*, przeł. W. Szymona, Lublin 2012, s. 222 (Opera omnia, t. 11).

na świadomość, że w ten sposób wyraża ukierunkowanie całej swojej ludzkiej natury. Dzień, który należy do Pana, wyraża pragnienie, aby i życie człowieka w całej jego rozciągłości również należało do Pana. W znaczeniu *dominicus*, które dla Saturnina i towarzyszy stało się wystarczającym motywem wzywającym do męczeństwa, Ratzinger widzi coś więcej niż tylko jeden dzień w tygodniu, który ma być poświęcony i oddany Panu. *Dominicus* każe odczytywać jako „pragnienie spotkania tego, co sprawiłoby, że nasze życie wszędzie jak słońce, szukanie tego, co chrześcijanie w niedzielę otrzymali i nadal otrzymują”³⁰.

Na zakończenie odbywającego się w Bari XXIV Kongresu Eucharystycznego we Włoszech Benedykt XVI określił niedzielę jako „Paschę tygodnia”, wskazując w niej „wyraz tożsamości chrześcijańskiej wspólnoty oraz centrum życia i misji”³¹. Ten paschalny wymiar niedzieli ma w papieskiej homilii szczególny wydźwięk. W nawiązaniu do paschy – przejścia, jakiego za sprawą Boga doświadczył naród wybrany w czasie wędrówki przez pustynię, papież analizuje znaczenie współczesnej „pustyni ducha”, będącej środowiskiem codziennego pielgrzymowania chrześcijan. Świątowanie niedzieli zderza się dziś ze stylem życia wyznaczonym przez konsumpcjonizm, obojętność religijną i laicyzm. Mimo tak wielu sposobów na natychmiastowe zaspokojenie swoich potrzeb, człowiek doświadcza głodu, który zaspokoić może tylko sam Bóg. Podczas kolejnego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech Benedykt XVI wskazał na tę bezzadność człowieka, który często o własnych siłach chce poszukiwać spełnienia. „Człowiek nie jest w stanie sam sobie dać życia, rozumie siebie tylko w odniesieniu do Boga”³². Wszelkie poszukiwanie, gdy dokonuje się bez Boga, pozbawione jest logiki, którą

³⁰ J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli...*, dz. cyt., s. 224.

³¹ Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas, Msza św. na zakończenie XXIV Kongresu Eucharystycznego we Włoszech* (Bari, 29.05.2005), „L’Osservatore Romano” PL (2005) nr 9, s. 8.

³² Benedykt XVI, *Pozytywny rozwój społeczny powinien przywrócić godność człowiekowi i jego pracy. Homilia na zakończenie XXV Krajowego Kongresu Eucharystycznego* (11.09.2011), „L’Osservatore Romano” PL (2011) nr 10–11, s. 32.

przywrócić może jedynie bogactwo Bożego daru, a dostęp do niego Kościół otrzymuje nieustannie w Eucharystii. Ta logika jest nierozwalnie związana z logiką krzyża – Bóg daje nam siebie, a ten dar ma swoje korzenie w krzyżu Chrystusa. Dlatego Eucharystia jest jedyną drogą, która „daje sposobność, by zaczerpnąć sił od Tego, który jest Panem życia”³³. Bóg nie obiecuje, że zniknie pustynia, która pozostanie scenerią wędrówki współczesnego świata i Kościoła, ale zapewnia, że pojawi się na nowo cel, który wszyscy – mniej lub bardziej tego świadomi – pragną osiągnąć. Dlatego Eucharystia wyrывa człowieka ze śmierci pustyni ku nowości życia. Wtedy też może stać się ona prawdziwie „sakramentem odnowionego świata”³⁴. W Eucharystii dokonuje się również przemiana tych, którzy są zaproszeni do udziału w niej.

Piękno i głębia teologii dnia Pańskiego w zestawieniu z *niedzielną opieszałością chrześcijan Europy Środkowej* każe z pewnym niepokojem spojrzeć na duchową kondycję, zwłaszcza Starego Kontynentu. Według Ratzingera to właśnie podejście do świętowania niedzieli pozwala odczytać początki kryzysu wiary – zanik wspomnianego wyżej *wewnętrznego przymusu niedzieli* zwiastuje kolejne etapy zaniku życia wiarą. Wobec zastąpienia tej wewnętrznej tęsknoty za spotkaniem z Panem poczuciem, że niedzielna Eucharystia staje się *ciałem obcym* w życiu chrześcijanina Ratzinger stawia dosadne pytanie: „Skoro znaczenie niedzieli tak dalece spadło, schodząc do poziomu jedynie pozytywistycznie pojmowanego zewnętrznego obowiązku, pojawia się pytanie, czy dzień Pański jest w naszych czasach rzeczywiście jeszcze ważnym tematem, czy w naszym świecie, rozdzieranym przez wojny, problemy społeczne, także dla chrześcijan i właśnie dla chrześcijan nie ma o wiele ważniejszych pytań?”³⁵

Odpowiedź musi brzmieć: nie może być ważniejszych pytań, ponieważ znaczenia niedzieli nadaje Eucharystia, która „jest sama

33 Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas...*, dz. cyt., s. 9.

34 Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas...*, dz. cyt., s. 10.

35 J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli...*, dz. cyt., s. 223.

i jako taka dniem Pańskim – *dominicus*”³⁶. Chodzi więc o doświadczenie obecności Boga. Teologia dnia Pańskiego każe widzieć w niedzieli spotkanie wokół paschalnej tajemnicy, jest ona przestrzenią teofanii. Niedziela w swej treści mówi nam nieustannie o Bogu, który pragnie być stale obecny. Zestawienie znaczenia niedzieli z teologią szabatu każe postrzegać ją zarówno w odniesieniu do stwórczego działania Boga, jak i przez pryzmat przymierza, ale pełnego blasku dodaje niedzieli dopiero paschalna tajemnica Chrystusowego zwycięstwa. „Zmartwychwstanie wiąże początek z końcem, stworzenie z naprawą”³⁷. Jest zatem w znaczeniu niedzieli dostrzegalny także rys odnowy. W blasku Zmartwychwstania życie chrześcijanina może również zajaśnieć na nowo. Dlatego troska o właściwe przeżycie dnia Pańskiego jest tożsama z troską o budowanie ośrodka wiary kościelnej wspólnoty.

Ratzinger przestrzega także przed potraktowaniem niedzieli jedynie jako części składowej weekendu. Kultura czasu wolnego stanowi wyzwanie, ale i szansę, by ukazać, że prawdziwą wolność można przeżyć wówczas, gdy dokona się ona w spotkaniu, we wspólnocie, w doświadczeniu braterstwa. Zdaniem teologa liturgia niedzielna ma być odpowiedzią na to pragnienie, które stale jest obecne w człowieku poszukującym jakiegoś „więcej”: „Tęsknota za zadowoleniem się w autentycznej braterskiej wspólnocie, za doświadczeniem rzeczywistego kontrastu, czyli tęsknota za czymś zupełnie innym niż przesyty powodowany niezmierzoną skalą własnych osiągnięć”³⁸. Tego pragnienia nie zaspokoi zastąpienie czy urozmaicenie liturgii elementami rozrywkowymi, ponieważ liturgiczne zgromadzenie stałoby się wówczas spotkaniem o charakterze towarzyskim, a we wspomnianej wyżej tęsknocie chodzi o budowanie wspólnoty, która nosi odblaski *sacrum*, w której kruche wytwory ludzkich rąk ustąpią miejsca działaniu Boga. „Jako opus Dei liturgia musi być miejscem, gdzie kończą się i są przekraczane

36 J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli...*, dz. cyt., s. 227.

37 J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli...*, dz. cyt., s. 229.

38 J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli...*, dz. cyt., s. 241.

wszystkie *opera hominum*, budząc tym samym nową nadzieję, której na próżno szukamy w libertynizmach biznesu rozrywkowego”³⁹.

Zakończenie

Nowa ewangelizacja, będąca jednym z najważniejszych wyzwań Kościoła we współczesnym świecie, jest – zdaniem Benedykta XVI ściśle związana z liturgią, która świadczy o tożsamości eklezjalnej wspólnoty. W niej Kościół realizuje się jako bosko-ludzka wspólnota, czerpie siłę do misyjnego zaangażowania i do niej prowadzi wszystkich, którzy zaproszeni są do udziału w zbawczym misterium. Troska o udział wiernych w Eucharystii wykracza zatem poza analizy o charakterze socjologicznym, które zdolne są dokonać liczbowej analizy uczestniczących w religijnych praktykach. W nowej ewangelizacji chodzi o odkrywanie ciągle na nowo bogactwa tego misterium, które jako jedyne pozwala człowiekowi przeżyć w pełni chrześcijańskie powołanie. Liturgia również sama w sobie jest wydarzeniem, które dociera do człowieka z przekazem, jakiego nie są w stanie zastąpić żadne katechezy i homilie. Dlatego Eucharystia w ramach nowej ewangelizacji nie może być traktowana jako ostatnie ogniwo, do którego należy doprowadzić człowieka zagubionego na drogach wiary, ale na każdym z etapów tej drogi odnowy ma towarzyszyć duchowemu wzrastaniu, bo tylko wtedy misja Kościoła – realizowana w ramach nowej ewangelizacji – będzie prawdziwym budowaniem na Chrystusie, który w liturgii odsłania przed człowiekiem i Kościołem pełnię daru-z-siebie. Zakończeniem powyższych rozważań będą słowa Benedykta XVI z adhortacji *Sacramentum caritatis*, w których zawiera się swoiste *résumé* papieskiego nauczania w tym zakresie: „Liturgia ma bowiem z samej swej istoty pedagogiczną zdolność wprowadzania wiernych w pojmowanie celebrowanej tajemnicy. Dlatego w najstarszej tradycji Kościoła droga formacyjna chrześcijanina – bez zaniedbywania systematycznego nauczania prawd wiary – miała zawsze charakter doświadczalny,

39 J. Ratzinger, *Znaczenie niedzieli...*, dz. cyt., s. 242.

w którym żywe i przekonywające spotkanie z Chrystusem, głoszonym przez autentycznych świadków, odgrywało zasadniczą rolę. W tym rozumieniu ten, kto wprowadza w misterium chrześcijańskie, jest nade wszystko świadkiem. To spotkanie na pewno pogłębia się podczas katechezy, ale znajduje swoje źródło i swój szczyt w celebracji Eucharystii⁴⁰.

⁴⁰ Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 64.

Abstrakt

Niezbywalność Eucharystii w misji i nowej ewangelizacji według Josepha Ratzingera – Benedykta XVI

Eucharystia jest jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed Kościołem we współczesnym świecie. Nieodłącznym elementem misji, którą Kościół wypełnia w ramach nowej ewangelizacji, jest liturgia, a w szczególności Eucharystia. Benedykt XVI w swojej eklezjologii eucharystycznej przypomina, że „w relacji z liturgią rozstrzyga się los wiary i Kościoła”. Podstawowym sposobem ukazania świata piękna liturgii jest jej odpowiednie i pełne szacunku celebrowanie. Ze swej natury liturgia może ukazywać wiernym sens sprawowanych tajemnic. Piękno liturgii i jej wewnętrzne bogactwo może trwale zmienić kierunek ludzkiego życia. Ogromne znaczenie dla dzieła nowej ewangelizacji ma także troska o odnowienie sensu niedzieli (dzień Pański, *dies Domini*), aby ludzie wzbogaceni doświadczeniem liturgii mogli żyć nowym stylem życia.

Słowa kluczowe: liturgia, Eucharystia, nowa ewangelizacja, odnowa, ars celebrandi.

Riassunto

L'inalienabilità dell'Eucaristia nella missione e la nuova evangelizzazione secondo Joseph Ratzinger – Benedetto XVI

L'Eucaristia è una delle sfide più importanti che deve affrontare la Chiesa nel mondo contemporaneo. Una componente inseparabile della missione che la Chiesa svolge nel quadro della nuova evangelizzazione è la liturgia, e in particolare l'Eucaristia. Benedetto XVI nella sua ecclesiology eucaristica ricorda che „nel rapporto con la liturgia si decide il destino della fede e della chiesa”. Il modo fondamentale per mostrare al mondo la bellezza della liturgia è la sua celebrazione adeguata e rispettosa. Per sua stessa natura, la liturgia può rivelare ai fedeli il significato dei misteri celebrati. La bellezza della liturgia e la sua ricchezza interiore possono cambiare in modo permanente la direzione della vita umana. Di

grande importanza per l'opera della nuova evangelizzazione è anche la preoccupazione di rinnovare il senso della domenica (giorno del Signore, *dies Domini*) affinché le persone, arricchite dall'esperienza della liturgia, possano vivere un nuovo stile di vita.

Parole chiavi: liturgia, Eucaristia, nuova evangelizzazione, rinnovamento, ars celebrandi.